



# ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XXIII Nr 12 (317) Kończyce Wielkie GRUDZIEŃ 2023

<http://parafia.konczyce Wielkie.pl> e-mail: [aniolkonczycki@interia.pl](mailto:aniolkonczycki@interia.pl)

## PLAC BUDOWY

## FRANCISZKOWY



RORATY 2023

## Roraty



### W KOŚCIELE PARAFIALNYM

od poniedziałku do piątku

o godzinie 17.00

w sobotę

o godzinie 8.00

### W RUDNIKU

w poniedziałek, wtorek, czwartek

o godzinie 7.00

w środę i w piątek

o godzinie 16.00

Zapraszamy dzieci z lampionami  
a także młodzież i dorosłych



Wdzięczność jest pamięcią serca,  
dlatego **dziękujemy** następującym Rodzinom,  
które złożyły dar na remonty i utrzymanie naszych 3 Świątyń

Józefa, Ryszard Bartoszewscy

Edyta, Zbigniew Grygierek

Piotr Walica

Katarzyna, Józef Czendlik – Rudnik

Bartłomiej Hanzel

Radosław Winkler – Rudnik

Marek Tomica

Rodzina Król – Rudnik

Teresa, Marian Zalescy

Janina Szajter

Anna, Jan Kajzar

Józef Brychcy

Dziękujemy także wszystkim dawcom anonimowym.

Jeszcze raz składamy serdeczne Bóg za-  
płać i pamiętamy w modlitwie.



## UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA – RUDNIK



# RORATY 2023

## - Stajenka w sercu

Osiemset lat temu, w grudniu 1223 roku, św. Franciszek wybudował pierwszą w historii bożonarodzeniową stajenkę. Powstała ona w niewielkiej włoskiej miejscowości o nazwie Greccio. W dzikim krajobrazie Monte Lacerone, gdzie znajduje się Greccio, Franciszek pragnął przynajmniej jeden jedyny raz ujrzeć na własne oczy narodziny Bożej Dzieciny”. „Chcę dokonać pamiątki Dziecięcia, które narodziło się w Betlejem. Chcę naocznie pokazać Jego braki w niemowlęcych potrzebach, jak został położony w żłobie i złożony na sianie w towarzystwie wołu i ośa” – tłumaczył.



25 grudnia z różnych stron przybyło do Greccio wielu braci oraz okoliczni mieszkańcy. Zobaczyli ustawiony żłób z sianem, obok którego stały wół i osioł. Kapłan odprawił na żłobie Eucharystię, ukazując związek między wcieleniem Syna Bożego a Eucharystią. W Greccio nie było żadnych figurek – stajenka została stworzona przez tych, którzy tam byli obecni. „*W ten sposób zrodziła się nasza tradycja: wszyscy wokół grotty, pełni radości, bez żadnego już dystansu między wydarzeniem, które się dokonuje, a tymi, którzy stają się uczestnikami tajemnicy*” – przypomina papież Franciszek w liście apostołskim Admirabile signum o znaczeniu i wartości żłobka.

Do wydarzeń, które miały miejsce 800 lat temu w Greccio, nawiązują materiały duszpasterskie na tegoroczne Roraty. W czasie kazań przedstawiana będzie postać

budowniczego stajenki, czyli św. Franciszka, i najważniejsze epizody z jego życia. Dzieci razem z Biedaczną z Asyżu przez cały Adwent będą budowały w swoich sercach stajenkę dla Jezusa. Skorzystają z rad i wskazówek udzielanych przez św. Franciszka, podobnie jak robotnicy, stawiając jakąś budowlę, korzystają z projektu stworzonego przez architekta.

„*Przedstawienie wydarzenia narodzin Jezusa oznacza proste i radosne zwiastowanie tajemnicy wcielenia Syna Bożego. Żłobek jest jakby żywą Ewangelią. Kontemplując scenę Bożego Narodzenia, jesteście zaproszeni do duchowego wyruszenia w drogę, pociągnięci pokorą Tego, który stał się człowiekiem, aby spotkać każdego człowieka*” – napisał papież Franciszek we wspomnianym liście.

## ROZWAŻANIA ADWENTOWE

**Kolejny Adwent w naszym życiu. Kolejny czas oczekiwania i przygotowania na przyjście Jezusa Chrystusa, na Boże Narodzenie. Przychodzący Pan stale nas odwiedza. On już czeka u drzwi naszego serca, by zapukać i zapytać, czy zostanie przyjęty. A może będzie musiał chodzić od domu do domu i prosić o schronienie?**

Przed ponad dwoma tysiącami lat Maryja z Józefem także szukali schronienia i dachu nad głową w Betlejem. Nikt nie chciał ich przyjąć, nigdzie nie było dla nich miejsca. Pewien właściciel gospody pozwolił im tylko schronić się w stajni, między zwierzętami, na sianie. Tam, wśród nocnej ciszy Jezus Chrystus przyszedł na świat. Czy było to odpowiednie schronienie dla Świętej Rodziny? Czy było to miejsce godne Boga?

Wyobraźmy sobie, że dzisiaj przychodzi do nas Maryja z Józefem i szuka miejsca dla Jezusa... Jest nawet taka piosenka adwentowa, która nam uświadamia, że: „*Gdy adwentowy wieczór nadchodzi, posłuchaj, słycać krok, para wędrowców do nas przychodzi poprzez zimowy mrok. Od drzwi do drzwi stuka, puka i schronienia szuka*” Zaiste, czy znajdzie się miejsce dla



Chrystusa? Teraz, w czasie Adwentu, w hałasie i rozgardiaszu tego świata? W zabieganiu, trosce o jutro i rozterce współczesnych ludzi? A może zostanie drzwi naszych domów zamknięte i drzwi naszych serc szczelnie zaryglowane?

Zatrzymajmy się na chwilę refleksji i pomyślmy o nadchodzącym Chrystusie. Czy stać nas na otwarcie naszego wewnętrznego domu, czy możemy przygotować godne mieszkanie dla Niego... W każdym polskim domu powinno znaleźć się miejsce dla Bożego Dzieciątka. W każdym ludzkim sercu powinno być przygotowane godne miejsce dla Chrystusa. W czasie tych świątecznych dni powinniśmy przyjąć Go do naszego wnętrza, do naszego serca w Komunii Świętej. A zatem należy podczas adwentowych oczekiwań uczynić rachunek sumienia, przystąpić do sakramentu pojednania, przebaczyć sobie wzajemne urazy i pojednać się między

sobą. Jeżeli tego zabraknie, to nie dziwny się, że jesteśmy podobni do ospałych i niegościnnych mieszkańców Betlejem, a Maryja i Józef z Bożym Dzieciątkiem pójdą dalej, w poszukiwaniu dobrych ludzi, bo swoi Go nie przyjęli!

Święty Łukasz wskazuje na przyczynę i podpowiada nam: „**Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką [...], narodził się wam Zbawiciel – Mesjasz Pan. Tak, On się nam narodził, tę historyczną prawdę wspominamy kolejnego roku. Maryja porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.**

Adam Mickiewicz napisał ku naszej przestrodze: „**Wierzysz, że Bóg narodził się w betlejemskim żłobie, lecz biada ci, jeśli nie narodzi się w tobie!**”. Prawdziwie jest to dopingująca przestroga dla nas, ludzi współcześnie żyjących, którzy weszliśmy już w wiosnę nowego wieku – XXI stulecia i trzeciego tysiąclecia. Czas już zapytać siebie: Czy naprawdę przygotowaliśmy już miejsce dla Bożej Dzieciny w naszych sercach? Czy są one oczyszczone, przygotowane, otwarte? Może zatwardziały zostaną? A nasze domy, nasze rodziny? Czy żyją miłością,

modlitwą, w zgodzie? Czy są prawdziwie domowym Kościołem? A może Maryja z Józefem nie dopukają się, bo drzwi są zamknięte na cztery spusty. I pójdą dalej, w poszukiwaniu dobrych i życzliwych ludzi, bo nie było dla nich miejsca. Czy takie jest nasze polskie Betlejem?

Święta Rodzino z Nazaretu, zatrzymaj się na chwilę! Nie odchodź zaraz z naszej polskiej ziemi, bo tyle w niej bólu, doświadczenia, troski i cierpienia: ból ojca rodziny, który stracił pracę i boi się o los syna, co wszedł na złą drogę; ból matki, bo córka poplątała sobie życie, wstyd i „stojące w gardle» sumienie dziewczyny, która zabiła, bo mówili: z czego wyżywisz to niechciane dziecko?»; grzechy ulicy, monopolowe opętania, narkotykowe zniewolenia, afery, korupcje, zamierzone zabójstwa, kłamstwa i społeczne przestępstwa...

Takie oto jest nasze polskie Betlejem!

**Święta Rodzino Nazaretańska, rozwiej nad polskim niebem mgły fałszu, niech rozbłyśnie betlejemską gwiazdą nadziei i pokaż nam Syna -- Wschodzące Słońce Prawdy!**

## CAŁA PRAWDA O ŚW. MIKOŁAJU

**W kalendarzu liturgicznym wspominamy go 6 grudnia. Podania o jego życiu podkreślają, iż był wymodlonym dzieckiem bardzo bogatych rodziców. Po ich śmierci – jako gorliwy kapłan, który nie tylko zgłębiał Słowo Boże, ale wprowadzał je w życie – majątek rozdawał ubogim i potrzebującym. Pomagał dyskretnie i nie oczekiwał wdzięczności. Wręcz się przed nią wzbraniał!**

### Skąd pochodzi św. Mikołaj?

Odpowiadając na to pytanie, dzieci najczęściej mówią o Finlandii, a i zdecydowana większość dorosłych tak odpowiada. W latach 20. XX wieku jeden z dziennikarzy fińskich wymyślił tę historię podczas programu dla dzieci i tak zostało...

Kilkanaście lat temu minister spraw zagranicznych Finlandii uroczyście przekazał Laponię Mikołajowi. Głównym celem tysięcy turystów bywa jej stolica, Rovaniemi. 8 km od miasta znajduje się wioska Świętego Mikołaja. Jest tutaj Główne Biuro, Poczta Główna, restauracja, Oficjalny Port Lotniczy Świętego Mikołaja. Swoje „siedziby” Mikołaja mają niemal wszystkie kraje skandynawskie...

Gdzie w tym wszystkim dyskrecja i unikanie rozgłosu, którymi zasłynął święty biskup Myry? Czy ktoś myśli jeszcze o tej postaci mówiąc „Święty Mikołaj”?

Urodził się ok. roku 270 w Patarze w Licji (w Azji Mniejszej), zmarł ok. 345–352 r. Rodzice jego należeli do najznakomitszych rodów i słynęli z bogactw i pobożności.



Był ich jedynym synem. Za ich zgodą wybrał stan duchowny. Około 300 roku wielka zaraza zabrała rodziców. Ale on nie unikał kontaktów z chorymi, pomagał i pocieszał.

Podanie głosi, że w czasie prześladowań, jakie spotykały chrześcijan za czasów cesarza Dioklecjana i Maksymiana, Święty został uwięziony. Ale jego sława już wtedy rozeszła się po całym świecie chrześcijańskim, tak że sędziowie pogańscy nie mieli odwagi skazać go na śmierć za to, że był gorliwym chrześcijaninem – poprzestali na wygnaniu z miasta. Gdy na tron wstąpił Konstantyn, Mikołaj wrócił, zjednując wielu pogan dla Chrystusa.

Na powszechnym soborze w Nicei w roku 325, w czasie którego ustanowiono dogmat Trójcy Świętej, miał



Święty Mikołaj z Bari – tempera na desce autorstwa Fra Angelico pomnik w Bari starorosyjska ikona.

podobno ostro wystąpić przeciw Ariuszowi. Uderzył go w twarz, za co został wtrącony do więzienia. Tu – jak głosi legenda – odwiedzili go Pan Jezus i Matka Boża – umacniając w walce z herezjami.

Jak pisze ks. Wincenty Zaleski SDB w „Świętych na każdy dzień», przez wiele lat św. Mikołaj był jednym z najbardziej znanych i czczonych w Kościele świętych. Ciało Świętego zostało pochowane w Myrze, gdzie przetrwało do 1087 roku. 9 maja tego roku zostało przewiezione do włoskiego Bari (dziś Święty jest głównym patronem miasta).

29 września 1089 r. papież Urban II uroczystie poświęcił jego grobowiec w bazylice wystawionej ku jego czci. Tu właśnie przy grobie św. Mikołaja odbył się w roku 1098 synod, który miał na celu połączenie Kościołów Wschodniego i Zachodniego.

W Bari znajduje się dokument z XII wieku, opisujący dokładnie dzieje sprowadzenia relikwii Świętego. W Myrze byli już wówczas Turcy. Przebywający niedaleko kupcy z Bari wpadli na pomysł wykradzenia relikwii. Pomysł się powiódł, ale do dziś dwa narody, przez które Mikołaj otaczany jest największym kultem – Grecy i Rosjanie – mają co do tego faktu odmienne opinie. Dla Greków było to świętokradztwo, dla Rosjan – wypełnienie Bożego zamiaru.

Obecna Bazylika św. Mikołaja w Bari pochodzi z XII wieku. Krypta tejże bazyliki kryje grób Świętego z jego obrazem, który jest uważany za łaskami słynący. Z kości Świętego nieustannie wydobywa się czysta chemicznie i bakteriologicznie woda, zwana „manną”. Co roku 9 maja (kiedy świętuje się pamiątkę sprowadzenia jego relikwii) w obecności wiernych otwierany jest sarkofag i przez specjalne okienko pobiera się dwie, trzy szklanki płynu, rozlewając następnie po kropliczki do buteleczek z wodą święconą.

Dwa razy w roku Bari urządza uroczystość ku czci św. Mikołaja: 9 maja i 6 grudnia. Podczas uroczystości majowej odtwarza się pamiątkę sprowadzenia relikwii. Największy i najpiękniej przystrojony statek wiezie

złocaną, dwumetrową figurę Świętego w asyście mnóstwa statków, stateczków i łodzi z Włoch, a także Grecji, krajów byłej Jugosławii i Albanii. Następnie obwozi się ją po mieście w przygotowanym powozie.

Aż do dziś Mikołaj uważany jest za wielkiego orędownika zarówno Kościoła Wschodniego, jak i Zachodniego – stąd tak wiele jego wizerunków zarówno w prawosławnych cerkwiach, jak i zachodnich świątyniach. Do Bari pielgrzymowali zostawiając tu swe dary carowie rosyjscy i władcy zachodnioeuropejscy.

Św. Mikołaj jest patronem całej Rusi. W rosyjskich wsiach niejednokrotnie – nazywany św. Mikołajem Cudotwórcą – był utożsamiany z samym Panem Bogiem. Jego wizerunek był rozpowszechniany niemal na całym terytorium byłego imperium rosyjskiego. W dłonie prawosławnych zmarłych wkładano list do Świętego, zaświadczający, że zmarły jest chrześcijaninem.

Na obrazach występuje przeważnie w stroju biskupim, otoczony scenami cudów, jakie wydarzyły się za jego pośrednictwem. Nierzadko towarzyszą mu wizerunki trojga ocalonych przez niego dzieci w cebrzyku, trzech panien trzymających podarowane im kule ze złota czy też okrętów i marynarzy. Był wzywany we wszystkich naglących potrzebach – stąd chyba tak liczna grupa stanów i profesji, którym patronuje.

### Św. Mikołaj dzisiaj

Nie przestaje być jednym z najpopularniejszych Świętych, chociaż postać tę wypaczono, robiąc z niej zabawnego, dobrotliwego staruszka. Dobrze przynajmniej, że coraz rzadziej straszy się dzieci różgami, które ponoć przynosi niegrzecznym zamiast prezentu... Z jednej strony 6 grudnia towarzyszy nam krzycząca kolorami i dzwoneczkami komercja, z drugiej – na szczęście – tajemniczość i zagadkowość, która kryje nierzadko zaskakujące bezinteresowne obdarowywanie. W Internecie trwają trochę infantylne dyskusje na temat, czy św. Mikołaj istnieje, czy też nie. **„Nie chcecie, to nie wiercie, zostawcie tę przyjemność innym.”**

# NIECH KAŻDY PAMIĘTA, JAKA BARBARA TAKIE ŚWIĘTA

**W religijności ludowej postać św. Barbary łączono z zawodami, których uprawianie niosło ze sobą liczne niebezpieczeństwa, wraz z zagrożeniem życia. Uważano ją głównie za patronkę dobrej śmierci.**

Zgodnie z legendą św. Barbara była córką wysokiego urzędnika, poganina Dioskura z Nikomedii. Była obdarzona niezwykłą urodą, co spowodowało, że o jej rękę ubiegało się wielu najznakomitszych młodzieńców. Chcąc uchronić ją przed niechcianymi konkurentami i ustrzec przed chrześcijaństwem, ojciec wybudował wysoką wieżę, w której zamknął dziewczynę. Właśnie ta pieczołowitość i lękliwość Dioskura, który zabronił wstępu do wieży wszystkim prócz sługi i nauczycieli pobudziła Barbarę do głębokiego rozmyślenia o Bogu. Bez wiedzy ojca przyjęła chrzest i złożyła ślub dożgonnej czystości jako oblubienica Chrystusa.

Na wieść o tym ojciec, chcąc ratować swoją posadę i życie w mieście, starał się zmusić córkę do wyrzeczenia się wiary i zawarcia małżeństwa. Ona jednak była nieugięta. Korzystając z pomocy nawróconych na chrześcijaństwo murarzy, udało się jej uciec z więzienia. Według legendy przed ściganą przez ojca dziewczyną rozstąpiła się góra, dając jej chwilowe schronienie. Jednak wkrótce została schwytana i poddana torturom. W tym czasie wykazała się wielkim męstwem, nie przestawała się modlić i chwalić Boga. W chwili śmierci, gdy kaci mieczem odcinali Barbarze głowę, jej ojciec wracając do domu, został rażony piorunem z pogodnego nieba.

W Polsce kult św. Barbary był zawsze żywy. Najstarsze ślady związane z celebrowaniem jej postaci pochodzą z katedry krakowskiej na Wawelu. Pierwsza wzmianka o liturgicznym wspomnieniu świętej, pod datą 4 grudnia, znajduje się w „Modlitewniku Gertrudy”, córki Mieszka II. W XIII i XIV wieku postać św. Barbary pojawiła się w kazaniach, w których podkreślano jej heroiczne czyny. Opis życia męczennicy został przedstawiony na kartach „Żywotów Świętych». Wkrótce stała się bohaterką wielu pieśni kościelnych i tzw. dziadowskich oraz legend. Ku jej czci wybudowano wiele kościołów, kapliczek ołtarzy. Najstarsza świątynia pod jej wezwaniem powstała w 1262 roku w Bożygniewie koło Środy Śląskiej. Wyrazem kultu dla Świętej stały się także fundowane przez hutników, górników i robotników różnych branż dzwony kościelne odlewane ze spiżu.



Św. Barbara obraz na szkłe

Św. Barbara była uznawana za patronkę dobrej śmierci, cnotliwych narzeczonych i życia rodzinnego, opiekunkę w czasie pożarów, burz z piorunami, chorych na dżumę oraz kaplic cmentarnych. Była czczona przede wszystkim przez osoby, które w swych zawodach narażone były na niespodziewaną nagłą śmierć jak: górnicy, hutnicy, marynarze, rybacy, żołnierze, kamieniarze, więźniowie, murarze, artylerzyści, cieśle, kowale, raketnicy i saperzy.

Górnicy wybrali ją na swoją wyjątkową patronkę, bowiem i nad nią, jak mówi legenda zamknęła się skała. Wizerunki św. Barbary znajdowały się chyba w każdej kopalni, zarówno na zewnątrz, jak i w chodnikach „na

dole”. Jej opiece polecali się, szczególnie

górnicy zjeżdżający do pracy pod ziemią. Wierzono, że ci, którzy się do niej zwracają w modlitwie, doznają opieki podczas nieszczęścia. W razie zabłąkania, wyprowadzi ich na właściwą drogę, ustrzeże przed nieszczęściem, a umierającym pomoże przyjąć Najświętszy Sakrament. Kult św. Barbary przejawiał się też w codziennym życiu górniczych rodzin. Prośby o jej wstawiennictwo były obecne w formułach „pożegnań” i „powitań” mężczyzn idących do pracy w kopalni.

Dzień przeznaczony św. Barbarze, zwany Barbórką górnicy obchodzili bardzo uroczyście. Zaczynał się mszą świętą, na którą stawiali się w pięknych, galowych mundurach. Następnie przy wtórze górniczej orkiestry udawali się do kopalni. Tam odbywało się pasowanie na majstra oraz na rębacza, zwane „wyzwolinami”, podczas których uroczyście wprowadzano młodego adepta do górniczego stanu. Najważniejszym momentem tego rytuału był skok przez płat skóry, czyli tzw. łatę, na którym zjeżdżało się sztolniami na dół, do wyrębowniska. Po uroczystości odbywała się wspólna zabawa połączona z poczęstunkiem.

W niektórych rejonach wierzono, że św. Barbara chroni przed gwałtownymi burzami i uderzeniami pioruna, że można u niej wyprosić dobrą śmierć oraz że pomoże umierającemu spokojnie przejść do wieczności.

Szczegółne nabożeństwo do św. Barbary miało konspiracyjne polskie podziemie, modląc się o niepodległość podczas wojny i okupacji. W polskiej tradycji św. Barbara czczona była także przez panny i ich narzeczonych.

Młodzi zanosili modlitwy do Boga i do Świętej, prosząc o odroczenie służby wojskowej dla narzeczonego. Narzeczonych, którzy służbę już pełnili, panny oddawały opiece św. Barbary, chcąc w ten sposób uchronić ich przed grozącymi im niebezpieczeństwami.

W wielu regionach Polski w dniu św. Barbary gałązkę z drzewka wiśniowego wkładano do wody – powinna zakwitnąć w dzień Bożego Narodzenia. Z tego wzrostu przepowiadano obfitość zbiorów owoców w roku przyszłym. W tym dniu dziewczyny wróżyły sobie z nich przyszłość. Jeśli gałąź zakwitła na Boże Narodzenie, to oznaczało szybkie zamążpójście.

Ze św. Barbarą łączono wiele przysłów meteorologicznych, jak: „Święta Barbara po wodzie – Boże Na-

rodzenie po lodzie”, „Jeśli w św. Barbarę gęś po stawie chodzi, to w Boże Narodzenie pływać po nim godzi”, „Jak na Barbary ciecze, to się zima odwlecze”, „Kiedy na św. Barbarę mróz, sanie na piec włóż”, „Na św. Barbarę mróz, to na zimę wóz”, „Na Barbarę, miętko, szykuj sanie prędko”, „Barbara mrozi, Mikołaj lód wozi”; „W święto Barbarki najlepsze tarki”, „Niech każda pamięta, jaka Barbara, takie święta”.

Korzystano z:

1. Ferenc E: Polskie tradycje świąteczne. Poznań, 2010.
2. Kupisiński, Z.: Kult świętej Barbary w polskiej religijności ludowej. Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religiofilologii, 2012

## NIEPOKALANA MATKA JEZUSA

**8 grudnia, przypada Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Tego grudniowego dnia licznie przychodzimy do naszych świątyń, zwłaszcza kobiety i dziewczęta. Wpatrzeni w Niepokalaną Dziewicę, składając jej hołd, chcemy wraz z Nią przeżywać święty czas adwentowy i solidnie przygotować się na przyjście Jezusa Chrystusa.**

Bóg wybiera Maryję do współdziałania ze sobą. To wybranie poprzedzone jest przygotowaniem, wyrażonym w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia. Pan chce, aby Maryja była czysta, bez grzechu, by przez Nią przyszedł na świat Jednorodzony Syn Boży. Włączenie Maryi w Boże plany i wyznaczenie Jej na Matkę oczekiwanego Mesjasza staje się dla Niej źródłem Jej niewinności, czystości, bezgrzeszności, świętości. Maryja zdaje sobie sprawę ze swego wybraństwa i powołania. Włącza się w tajemnicę Chrystusa i w Jego zbawcze dzieło. Najświętsza Maryja Panna akceptuje w pełni Boży plan, daje swoje przyzwolenie. Dlatego my, katolicy, tak bardzo gorąco czcimy i kochamy Matkę Bożą.

Ojciec Święty, bł. Pius IX, w słynnej bulli dogmatycznej, Ineffabilis Deus, 8 grudnia 1854 roku ogłosił:

***Na chwałę Świętej i nierozdzielnej Trójcy, na cześć i uwielbienie Bożej Rodzicielki, dla wywyższenia wiary katolickiej i rozkrzewienia religii chrześcijańskiej, powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz naszą ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia, na podstawie szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przywidzianych zasług Jezusa Chrystusa,***



***Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana nieknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierwородnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć.***

Niemalże w połowie Adwentu staje przed naszymi

oczami Maryja, Niepokalanie Poczęta. Bóg wybrał Maryję na Matkę Jezusa i zachował Ją od skazy grzechu pierwородnego. Dlatego też Archanioł Gabriel zwrócił się do Niej słowami: „**Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą**”. Maryja nie wahała się przyjąć Bożego planu i ukazała nam drogę wiary. Przyjęła też pod swoje serce Jezusa i dała Go nam, wzywając, abyśmy czynili to, co On nam nakaze.

W 1830 roku młoda francuska zakonniczka Katarzyna Labouré otrzymała polecenie szerzenia kultu niepokalanego poczęcia Maryi w objawieniu Cudownego Medalika. Na medaliku widać postać Matki Bożej i napis: „*O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy*”.

Matka Boża mówiła do siostry Katarzyny: „*Wybijcie medal na wzór obrazu, który ci przedstawiłam. Wszyscy, którzy go będą nosić poświęcony, otrzymają wiele łask, zwłaszcza jeśli go nosić będą zawieszony na szyi z wiarą*”.

Katarzyna Labouré nigdy nie chodziła do szkoły. O swoim objawieniu oraz o otrzymanym poleceniu zawiadomiła spowiednika – ojca Aladela. Ten nie chciał sam decydować, ale poradził się arcybiskupa Paryża.

Arcybiskup po zbadaniu sprawy stwierdził, że nie widzi w tym nic, co sprzeciwiałoby się nauce katolickiej. Wybito więc tysiąc pięćset pierwszych medalików. Ludzie otrzymywali tyle łask, nosząc ten medalik, że zaczęto nazywać go „Cudownym Medalikiem”. W ciągu dziesięciu lat w samym tylko Paryżu wybito w różnych wielkościach ponad sześćdziesiąt milionów egzemplarzy.

To objawienie Katarzynie Labouré miało miejsce dwadzieścia cztery lata przed ogłoszeniem 8 grudnia 1854 roku przez papieża Piusa IX dogmatu o niepokalanym poczęciu Maryi. Najpierw papież rozesłał do wszystkich biskupów ankietę z zapytaniem o ich opinie na temat ogłoszenia dogmatu o niepokalanym poczęciu Maryi. Zdecydowana większość odpowiedziała pozytywnie.

Cztery lata później Matka Boża objawiła się czternaście lat później Bernadecie Soubirous w Lourdes. Wtedy to

określenie „Niepokalanie Poczęta”, zostało potwierdzone przez samą Matkę Bożą.

W Polsce do rozkwitu nabożeństwa do Niepokalanej przyczynił się Ojciec Maksymilian Maria Kolbe, założyciel Niepokalanowa. Wśród pozostałych po św. Maksymilianie pamiątek jest też Cudowny Medalik, który nosił przez całe życie. Hitlerowcy zerwali mu go na Pawiaku, a potem wraz z innymi jego rzeczami odesłali do Niepokalanowa.

Módlmy się do Niepokalanej nie tylko dzisiaj, ale i każdego dnia:

**O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za nieprzyjaciółmi Kościoła świętego i poleconymi Tobie”.**

## Historie dla najmłodszych:

# ADWENTOWE OCZEKIWANIE



Adwent to czas oczekiwania na przyjście Pana Jezusa. Kiedyś zaczynał się on już od liturgicznego wspomnienia św. Marcina i trwał sześć tygodni podobnie jak Wielki Post. Na Podlasiu początek Adwentu ogłaszano trąbieniem na ligawkach – długich trąbach w kształcie rogów.

W Adwencie codziennie przed wschodem słońca odprowadzane są Msze Święte ku czci Najświętszej Maryi Panny, czyli roraty, zwane tak od łacińskich słów *Rorate coeli desuper*, co znaczy „Roście, niebiosie, z góry...”.

W Polsce są one znane od przeszło 800 lat. Jako pierwszy wprowadził je w Poznaniu książę Przemysław I. Niedługo później w Krakowie książę Bolesław Wstydlawy zrobił to samo za namową swojej żony Kingi, przyszłej świętej.

W czasie odprowadzanych dawno temu rorat przyjął się piękny zwyczaj stawiania na ołtarzu siedmiu roratnic, czyli świec, które symbolizowały siedem stanów Królestwa Polskiego. Jako pierwszy podchodził do ołtarza król i na najwyższym lichtarzu siedmioramiennego świecznika stawiał zapaloną świecę, mówiąc: „Gotowy jestem na Sąd Boski”. Drugą świecę przynosił biskup w imieniu całego duchowieństwa, trzecią stawiał senator, czwartą – szlachcic, piątą – rycerz, szóstą – mieszczanin, siódmą – chłop.

Do adwentowych zwyczajów w dawnej Polsce należało również przygotowywanie ręcznie robionych ozdób choinkowych i prezentów dla członków rodziny oraz dla ubogich. Wieczorami spotykano się z sąsiadami na wieczornicach, podczas których odmawiano wspólnie modlitwy, śpiewano pieśni, czytano Pismo Święte i żywoty świętych oraz rozmawiano. Dzieci pisały listy do Dzieciątka Jezus lub do aniołka.

**4 grudnia** ma swoje święto św. Barbara – patronka górników, a także rybaków, żeglarzy i budowniczych. Szczególnie czczona jest na Śląsku i Pomorzu. Jej kapliczki stoją w kopalniach, portach i przy przystaniach.

**6 grudnia** z workiem prezentów przychodzi do grzecznych dzieci św. Mikołaj, biskup Miry, który za życia znany był z dobrego serca i szczodrości.

**13 grudnia** to dzień św. Łucji, w którym dawniej rozpoczynano robienie porządków i przygotowania do świąt. Dzień ten uważano za najkrótszy w roku. W nim też zaczynało przepowiadanie pogody na nadchodzący rok. Każdemu z kolejnych dwunastu dni odpowiadał jeden miesiąc.

**Joanna Wieliczka-Szarkowa**

## Uśmiechnij się!



- Mamo, kup mi małąkę, proszę!
- A czym będziesz ją karmił, synku?
- Kup mi taką z ZOO, ich nie wolno karmić.

Babcia zwraca się do wnuczki:

- Kiedy ja byłam młoda, muzyka była bardziej melodyjna.
- Babciu, ale ja włączyłam mikser! – odpowiada wnuczka.



# IDŹMY DO BETLEJEM

**„Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju”.**

Tak bardzo dzisiaj potrzeba nam, aby Wielki Król – Jezus Chrystus narodził się w sercu każdego z nas. Zapewne wielu z nas chce, aby te święta były wyjątkowe, jeszcze lepsze niż każde inne, bardziej radosne, pełne pokoju i miłości. Jezus rzeczywiście przychodzi i chce, aby teraz, w tym szczególnym czasie, zostały ubogacone i napełnione miłością serca wszystkich ludzi. Ponad 2000 lat temu nad Betlejem niebo zajaśniało wielkim blaskiem, a zastępy aniołów ogłosiły Dobrą Nowinę: **„Dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan”...**

To małe, bezbronne Dziecię rodzi się w ubogiej stajence. Rodzi się Boża tęsknota za człowiekiem i dowód Jego nieskończonej miłości do nas. Jezus Chrystus przychodzi, aby objawić tę wielką miłość do świata, który Go czasami nie miłuje. Przyszedł, aby stać się Emmanuelem – „Bogiem z nami”, bo dobry Bóg zawsze tęskni za swoimi dziećmi. On zawsze nam przebacza, zawsze nas przygarnia, darzy nas miłością, nadzieją i nieustannie o nas się troszczy. Ale czy my naprawdę w to wierzymy? Czy jest w nas jeszcze miejsce na nadzieję? Czy warto nam dzisiaj iść do Betlejem?

Tak, warto iść do Betlejem, bo i dzisiaj jest wielu dobrych ludzi, którzy poświęcają się i kierowani miłością idą, by ratować młodzież od zguby, ubogich i chorych na najgroźniejsze choroby XXI wieku i czynią to wszystko w imię Jezusa Chrystusa. Warto dzisiaj iść do Betlejem, gdy wzrasta kultura śmierci i egoizmu, która odrzuca i zabija dzieci nienarodzone. Ale są także i ci, którzy przyjmują z radością to nowe i małe życie, oddając chwałę Bogu. Dzisiaj także są ludzie, którzy otwierają swoje serca, swoje domy, aby przyjąć dzieci naznaczone cierpieniem, upośledzeniem, boleścią i tworzą dla nich nowe rodziny. Dziecina z Betlejem dała godność każdemu dziecku tej ziemi, niektórzy to zrozumieli i właśnie oni głoszą tę godność całemu światu. Zatem, czy można wyobrazić sobie radość większą od tej, jakiej doznał Naród kroczący w ciemnościach, [gdy] ujrzał światłość wielką nad mieszkańcami kraju mroków”.

Czy można usłyszeć słowa piękniejsze od tych, które aniołowie ogłosili pasterzom, wielbiąc Najwyższego: **„Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”?** Bo właśnie Bóg bogaty w miłosierdzie tak bardzo upodobał sobie ludzi, że sam do nich przyszedł. Czy można być bardziej wzruszonym od pasterzy, którzy w betlejemskiej stajni znaleźli Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie i w tym małym, bezbronny Dziecięciu ujrzeli oczyma wiary narodzonego w mieście Dawida **„Zbawiciela, którym jest Mesjasz Pan”**, którego panowanie będzie wielkie i na wieki? Czy można przeżyć noc bardziej cudowną, piękną i cichą od tej, w której ukazała się łaska Boga niosąca zbawienie



wszystkim ludziom” i w której związały się radość, dobro, pokój, piękno i wzruszenie? Niech ta jedyna i wyjątkowa w dziejach świata noc ogarnie nas swoim blaskiem i wzbudzi w nas nadzieję.

**„Niech się nie trwoży serce wasze”** – oto błogosławiona nadzieja powrotu naszego Zbawiciela. Jezus przychodzi, by wziąć nas do siebie. Jezus stale powraca, by ratować ten ginący świat. **„Przyjdę znowu!”** To jest jedyne rozwiązanie nierozwiązywalnych problemów tego świata – nadzieja dla tej ziemi pogrążonej we współczesnym chaosie.

Na tym świecie nie ma w pełni bezpiecznego miejsca, bezpiecznego kraju, bezpiecznego domu i własnej ojczyzny: Nasza ojczyzna jest w niebie, skąd też oczekujemy Zbawiciela, naszego Pana Jezusa Chrystusa [...] „Przyjdę i wezmę was do domu!”

Tam jest miłujący Ojciec, który z tęsknotą oczekuje na powrót swoich dzieci. Gdy On powróci, weźmie nas do domu. Do domu, gdzie nie będzie już więcej łez i cierpienia, nie będzie już wojen i nienawiści... Do domu, gdzie spotkamy swoich najbliższych i gdzie śmierć już nas nie rozłączy. Bardzo wzruszające, ale jakże prawdziwe, są słowa *Kolędy dla nieobecnych*:

A nadzieja znów wstąpi w nas,  
Nieobecnych pojawią się cienie,  
Uwierzmy kolejny raz  
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.  
[...]

**Przyjdź na świat, By wyrównać rachunki strat,  
Żeby zająć wśród nas Puste miejsca przy stole.  
Jeszcze raz Pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,  
I zapomnieć, że są Puste miejsca przy stole.**

Daj nam wiarę, że to ma sens, Że nie trzeba żałować przyjaciół, Że gdziekolwiek są – dobrze im jest, Bo są z nami, choć w innej postaci.

I przekonaj, że tak ma być, Że po głosach tych wciąż drży powietrze, Że odeszli po to, by żyć I tym razem będą żyć wiecznie.

Naśladujmy Chrystusa w naszym życiu, rozprzestrzeniajmy Światło z Betlejem na cały krąg ziemi i nieustannie bądźmy dobrym światłem dla innych.

Życzę wesołych świąt nam wszystkim,  
bo Nowonarodzone Światło jest dla wszystkich,  
a zatem – chodźmy razem do Betlejem.

# BARTOLO LONGO

## OD KAPŁANA SZATANA

### DO APOSTOŁA RÓŻAŃCA cd



część VI

#### Prawdziwi przyjaciele

Bartolo przedstawiał sobą żalosny widok. Był niezwykle wychudzony długimi postami i aktami ascezy. Błada i wymizerowana twarz przejawiała pewną nerwowość. Życie na przekór Bogu i przewodniczenie satanistycznej grupie prowadziły do depresji i paranoi. Zaczął zdradzać objawy demonicznego opętania. W nocy, szczególnie po czarnych nabożeństwach, dręczyły go diabelskie wizje. Wszystko to zmierzało do załamania nerwowego albo jeszcze gorszej katastrofy...

Prawdziwi przyjaciele Bartola nie ustawiali w modlitwach i Bóg jeden wie, jak skończyłaby się ta historia, gdyby nie duchowe wsparcie z ich strony. Do jego nielicznych, wierzących przyjaciół należał Vincenzo Pepe, którego znał z rodzinnych stron. Był on profesorem humanistą, nauczycielem w szkołach neapolitańskich. Był też gorliwym katolikiem, dla którego wypełnianie przykazania miłości Boga i bliźniego było najsłodszy z obowiązków. Codziennie przystępował do sakramentów świętych i oddawał się żarliwej modlitwie.

Vincenzo od dawna i z narastającą zgrozą obserwował duchową degenerację swojego przyjaciela, czuł też niemoc wobec faktu, że nie przyjmował on żadnych argumentów przeciw sekciarskiemu zaangażowaniu. Opowieści o paranormalnych zjawiskach budziły w profesorze niezwykłą odrazę. Uważał je zresztą nie za przejaw jakiejś nadzwyczajności, ale zwyczajne halucynacje lub triki, na jakie dawali się nabierać prostolinijni ludzie w cyrku. Nie mogąc zmusić Bartola do zejścia ze złej drogi, mógł tylko wyczekiwać dogodnego momentu, kiedy odstąpi od niego złe siły, aby wtedy dotrzeć z przesłaniem prawdziwej wiary i troski o jego duszę i zbawienie.

Ten dzień musiał kiedyś nadejść. Któregoś dnia Bartolo zwierzył mu się ze swojego duchowego stanu. Opowiedział ze wszystkimi szczegółami o ezoterycznych doświadczeniach, ciemnych praktykach i konsekracji na kapłana nowej religii. O nadzwyczajnych zjawiskach, których nie umieli wytłumaczyć ani profesorowie, ani teologowie.

W końcu przedstawił mu stan swojej psychiki, opisał nocne koszmary i nękające go głosy.

Vincenzo w milczeniu słuchał opowieści o mrokach duszy tak silnie nękanej przez demony. Jednak to, co dla niego było oczywiste, dla Bartola było raczej jakąś próbą, którą musiał przejść w trakcie swojej duchowej drogi. Gdy skończył, Vincenzo przemówił do niego stanowczym tonem:

– Bartolo, jeśli nie zerwiesz z tym towarzystwem i tymi praktykami, trafisz do domu dla obłąkanych! Dlaczego wierzysz w te bzdury? Wróć do prawdziwej wiary, zajmij się normalnym życiem. Jesteś w końcu adwokatem, zabierz się za pracę! Zapomnij o tym, inaczej zwiariujesz... Wróć do Jezusa! Wróć do Boga!

Bartolo milczał. Zamiast w rady Vincenza wsłuchiwał się w tajemniczy głos, który skłaniał go do szybkiego wyjścia z domu przyjaciela: „To jeden z tych papistów! Co on wie? Bartolo! Jakie poznanie może mieć ten, który wierzy w opłatek? Ani razu nie doświadczył tych znaków nadprzyrodzoneści, które ty każdego wieczoru masz na wyciągnięcie ręki!”

Duszą adwokata zaczęły targać silne rozterki. „Ktoś tu się myli! Kim jest ten licealny profesorek wobec tylu akademickich autorytetów?” – podsyczał wątpliwości zły głos. Za chwilę na myśl przyszedł obraz matki i wspomnienie tego błogosławnego spokoju, jakiego doświadczał przy odmawianiu z nią różańca. Jakby pragnąc przywołać te chwile, Bartolo wyszeptał: – Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą! – Lecz spokój znów przerwała diabelska ironia: „Ha, chyba nie wierzysz w dziewictwo wieloródki! Dobre! Ciekawe, co na to neapolitańscy medycy?!”

– Bartolo! – w końcu głos Vincenza wyrwał go z ośpienia. – Bartolo, to nie żarty. Skończysz w przytułku dla chorych psychicznie! Skoro nie trafiają do ciebie moje słowa, obiecaj mi tylko, że porozmawiasz z ojcem Albertem. Nic cię nie kosztuje ta rozmowa, czy masz coś do stracenia? Ojciec słucha spowiedzi codziennie

w klasztorze dominikańskim. Pójdź, powiedz jemu to wszystko, co mi powiedziałaś. On da ci dobrą radę.

Na te słowa Bartolo aż się wzdrygnął. „Ach, dominikanin!”. Tyle o nich słyszał, o tych przeklętych psach tak znienawidzonych przez przyjaciół z sekty. Wszystko, byle nie jakiś ciemny dominikanin – ciągnął dalej głos. – Jak już to lepiej jakiś uczony ksiądz z uniwersytetu, który zamiast pleść o klepaniu różańca, będzie umiał dostrzec całą złożoność i bogactwo twoich duchowych przeżyć!”

Vincenzo nie ustępował. Widząc rozterki przyjaciela, wymógł na nim tę jedyną obietnicę. Bartolo w końcu skinął głową na zgodę, jakby dla nieświętego spokoju, jakby tylko po to, by zyskać chwilę do namysłu. Widząc jednak radość w oczach przyjaciela, pomyślał, że może warto się spotkać z zakonikiem? Musiał to jeszcze przemysleć

Kiedy wyszedł z mieszkania Vincenza, poczuł dziwną ulgę. Już nie był sam. Ktoś wiedział o jego cierpieniach, ktoś wyciągał do niego swoją pomocną dłoń. Nawet ten uporczywy głos wołający „Do kościoła!” w końcu przestał go zdręzczać. „O tak, do kościoła! Ale nie teraz, może jutro? Te neapolitańskie upały są zbyt ciężkie do zniesienia, a do dominikanów tak daleko! Trzeba też się przygotować, nabrać nieco sił, uporządkować sprawy na uniwersytecie”. Głos pokusy nie przestawał dawać o sobie znać

Bartolo wrócił do mieszkania, padł na łóżko i zapadł w głęboki sen. Może to modlitwa przyjaciela, a może perspektywa znalezienia wyjścia ze ślepej uliczki sprawiła, że pierwszy raz od dawna spał spokojnie.

cdn

## Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W niedzielę, 03 grudnia rozpoczynamy okres Adwentu. Adwent to czas radosnego, a zarazem modlitewnego oczekiwania na przyjście Pana.

2. Msze św. roratnie

w kościele parafialnym: od poniedziałku do piątku o godz. 17.00, w sobotę o godz. 8.00.

Roraty w Rudniku: w poniedziałek, wtorek, czwartek o 7.00, w środę i piątek o 16.00. Zapraszam dzieci z lampionami oraz młodzież i dorosłych.

3. W poniedziałek, 4 grudnia wspominamy Św. Barbarę, patronkę Górników. Przez jej wstawiennictwo modlimy się za górników oraz ich rodziny. Msza św. w intencji Górników i ich rodzin o godzinie 9.30 w Rudniku oraz w kościele parafialnym o godzinie 11.00 Jest to zarazem Dzień modlitw za bezrobotnych.

4. W piątek, 8 grudnia przypada Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

W tym dniu dzieci kl. III, które przygotowują się do I Komunii św. otrzymają poświęcone medaliki w czasie Mszy św. o godzinie 17.00.

W okresie Adwentu rozprowadzane będą świece „Caritas” oraz opłatki na stół wigilijny.

5. Okazja do spowiedzi św. przed Świętami:

Kończone: 21. XII. – czwartek – 15.00 – 17.00

23. XII. – sobota – 9.00 – 11.00

Rudnik: 22. XII. – piątek – 14.00 – 16.00

6. W niedzielę, 24 grudnia – Wigilia Bożego Narodzenia.

Msze św. o godz.

7.30 i 11.00 – w kościele parafialnym

oraz Rudniku o godz. 9.30.

O godz. – **21.30 – Jutrznia – w Rudniku**

**22.00 – PASTERKA**

**23.30 – Jutrznia – w kościele Parafialnym**

**24.00 – PASTERKA**

7. W poniedziałek, 25 grudnia – Uroczystość Narodzenia Pańskiego. Msze św. o 7.30 i 11.00 – w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30. Uroczyste Nieszpory Kolędowe o godz. 16.00.

8. We wtorek, 26 grudnia – święto Św. Szczepana, męczennika. Msze św. o godz. 7.30 i 11.00 – w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30

9. W środę, 27 grudnia – święto Św. Jana, apostoła i ewangelisty. 10.

10. W czwartek, 28 grudnia – święto Św. Młodzianków. Na Mszę św. zapraszamy rodziców z małymi dziećmi.

11. W niedzielę, 31 grudnia – święto Św. Rodziny z Nazaretu : Jezusa, Maryi i Józefa. Będziemy prosić Boga, by Święta Rodzina z Nazaretu była natchnieniem prawdziwie chrześcijańskiego życia w rodzinach. Jest to zarazem – ostatni dzień 2023 roku. Msze św. o godz. 7.30 i 11.00 – w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30.

Msza św. dziękczynna oraz nabożeństwo dziękczynno – przebłagalne połączone z duszpasterskim sprawozdaniem rocznym składanym przez Proboszcza Parafii – w kościele parafialnym o godz. 16.00.

W tym dniu można uzyskać odpust zupełny. Odpust zyskuje każdy, kto spełni zwykłe jego warunki i w tym dniu odmówi pobożnie i publicznie hymn „Ciebie Boga wystawiamy ... ”

# INTENCJE MSZALNE

## 01.12.2023 I Piątek

**16.00** Rudnik: W intencji Marceliny z okazji 30 urodzin – podziękowanie za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia i opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.

**17.00** Z okazji 50 urodzin Tomasza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu.

## 02.12.2023 I Sobota

**8.00** Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

**17.00** 1. Za + Krystynę Stoszek w 5 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Stoszek i Pietrzyk oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Eugenię, Emila Szuster – od wnuczki Barbary z rodziną.

## 03.12.2023 I NIEDZIELA ADWENTU

**7.30** Za ++ rodziców Marię, Karola Sufa, braci Andrzeja i Karola, dziadków, + Krzysztofa Bijok, ++ z bliższej i dalszej rodziny, ++ Księży pracujących w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.

**9.30** Rudnik: Za + Franciszka Machej w 5 rocznicę śmierci, dusze w czyśćcu cierpiące.

**11.00** Za ++ Otylię i Antoniego, ++ rodziców.

**16.30** Nieszpory

**17.00** Za ++ Krystynę, Władysława Biegun, Małgorzatę Machnik, Stanisława Prus, wszystkich ++ z rodzin Machnik, Biegun, Podgórski; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 04.12.2023 Poniedziałek Wspomnienie

### Św. Barbary, dziewicy i męczennicy

**7.00** Rudnik Roraty: Za + Annę Stoły – od Barbary, Krzysztofa z Zabnicy.

**9.30** Rudnik: W intencji Górników i ich rodzin.

**11.00** W intencji Górników ich rodzin.

**17.00** Roraty: Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.

## 05.12.2023 Wtorek

**7.00** Rudnik Roraty: Za + Stanisława Drobek – od kolegi Jana Kuczery z żoną z Pogwizdowa.

**17.00** Roraty: Za ++ mamę Marię Szajter, dziadków Marię, Jana Stoszek, Annę, Ferdynanda Bierski, Marię, Józefa Szajter, ++ wszystkich z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Irenę Kukuczka, siostrę Helenę Parchańską, dziadków Jana i Stefanię Parchański.

## 06.12.2023 Środa Wspomnienie

### Św. Mikołaja, biskupa

**16.00** Rudnik: Za + Irenę Lebioda – 6 rocznicę śmierci.

**17.00** Roraty: Za ++ Marię, Józefa Piekar, ++ z rodziny Gremlik

## 07.12.2023 I Czwartek Wspomnienie

### Św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

**7.00** Rudnik – Roraty: Za + Czesława Męcnarowskiego – od koleżanek i kolegów z Firmy Trelleborg z Bielska Białej.

**17.00** Roraty: 1. Za ++ Leokadię, Franciszka Przywara, Barbarę Żelińską, Leona, Jadwigę, Irenę Małecki, + Stanisława Jurgałę.

2. Za ++ Helenę, Karola Machej, syna Leona, ++ Emilię, Leona, siostrę Helenę, Stanisławę Gabzdyl, dziadków Teresę, Karola Stuchlik, Annę, Alojzję, Pawła Tomaszko, synową Emilię; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 08.12.2023 Piątek Uroczystość

### Niepokalanego Poczęcia Najświętszej

### Maryi Panny

**16.00** Rudnik: Za ++ Marię, Justyna Weglarzy, syna Józefa, Emilię, Franciszka Grzybek, ++ z rodziny Grzybek.

**17.00** Za ++ Joannę, Jana Bijok, córkę Emilię, Annę, Józefa, Martę Żyła, Marię, Alojzego Brzezina, Stefanię, Piotra Sobótkę; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 09.12.2023 Sobota

**8.00** Roraty: Za ++ Zofię Drałus w rocznicę śmierci, brata Michała, ++ rodziców, ++ z rodzin Drałus i Ścisła.

**17.00** Za + ojca Stanisława Kłóska; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 10.12.2023 II NIEDZIELA ADWENTU

**7.30** Za ++ Antoninę i Jana, ++ z rodziny.

**9.30** Rudnik: Za ++ Irenę Ćwięczek w 3 rocznicę śmierci, męża Władysława, ++ rodziców z obu stron.

**11.00** Za ++ Helenę, Leona Wawrzyczek, ++ z rodzin Wawrzyczek i Gawłowski.

**16.30** Nieszpory

**17.00** Za ++ Stanisława, Jolantę Kuczejda, Stefanię, Józefa Kuczejda, Zofię, Franciszka Żyła, ++ z rodzin Kuczejda, Żyła, Matuszyny, Chudy, Brzózka.

## 11.12.2023 Poniedziałek

**7.00** Rudnik Roraty: Za + Czesława Męcnarowskiego – od Zarządu i pracowników Żwirowni – Kończyce Wielkie.

**17.00** Roraty: Za ++ rodziców Julię i Michała, 2 mężów Zbigniewa i Stanisława, syna Leszka, rodzeństwo, zięcia Czesława, jego rodziców, ++ z rodzin Kubala, Krupa i Nieć.

## 12.12.2023 Wtorek

**7.00** Rudnik Roraty: Za ++ Władysławę i Telesfora Waleczek

**17.00** Roraty: 1. Za ++ Józefa, Marię Brachaczek, syna Wiktora, jego żonę Zofię, syna Józefa, zięcia Emila, jego 2 żony, wnuczkę Bronisławę, jej męża Tadeusza, ++ z rodzin Brachaczek, Dziedzic, Machej. 2. Dziękczynna – z okazji 80 urodzin Alojzego z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu..

## 13.12.2023 Środa Wspomnienie Św. Łucji,

### dziewicy i męczennicy

**16.00** Rudnik: Za ++ Mariana Kamińskiego, żonę Annę, ++ z rodzin Staśko, Kamiński, ++ Marię, Henryka Gach, Stanisława Piątek, Remigiusza Rebes; domostwo do Opatrzności Bożej.

**17.00** Roraty: Za ++ Roberta Majętnego, Alojzego Gospodarczyka, Antoniego Kuczejdę, Jana Tomicę, Emanuela Pońc, Alojzego Jurgałę, dusze w czyśćcu cierpiące.

## 14.12.2023 Czwartek Wspomnienie Św. Jana

### od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

**7.00** Rudnik Roraty: Za + Czesława Męcnarowskiego – od cioci Emilii, kuzynek Łucji, Anny i Teresy.

**17.00** Roraty: 1. Za ++ Martę, Alojzego Walica, ++ z rodzin Tengler i Walica.

2. Za ++ Annę, Jana Waleczek, ++ z rodziny.

**15.12.2023 Piątek**

- 16.00** Rudnik: Za ++ Annę Zahraj, męża Bolesława, syna Zygmunta, ++ rodziców z obu stron.  
**17.00** Roraty: Za + Leszka Kubala – od sąsiadów Władysława, Łukasza i Mieczysława z rodzinami.

**16.12.2023 Sobota**

- 8.00** Roraty: Za ++ Eugeniusza, Marię, Emila, Elżbietę, Jurgala, Annę, Jana Kabiesz, Alojzję, Józefa Żyła, ++ całe pokrewieństwo.  
**16.15** Nabożeństwo Papieskie  
**17.00** Za ++ Grażynę Bijok, Emilię, Gustawa Bijok, Mariana Kocur, Krzysztofa Samlika; domostwo do Opatrzności Bożej.

**17.12.2023 III NIEDZIELA ADWENTU**

- 7.30** Za ++ Władysławę, Telesfora Waleczek.  
**9.30** Rudnik : Za ++ Krystynę, Franciszka Machej, Marię, Józefa Machej, Julianę, Józefa Ogrocki, Bronisławę, Władysława i Stanisława Ogrocki, dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.  
**11.00** 1. Z okazji 65 urodzin Marii i 70 urodzin Józefa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu.  
 2. Z okazji 19 urodzin Łukasza Stoszka z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego.  
**16.30** Nieszpory  
**17.00** Za + męża Marka Handzla – w 1 rocznicę śmierci, dusze w czyścicu cierpiące.

**18.12.2023 Poniedziałek**

- 7.00** Rudnik Roraty: Za + Bronisławę, Franciszka Waleczek.  
**17.00** Roraty : Za ++ Annę, Franciszka Żyła, syna Tadeusza, synową Bronisławę, ++ Agnieszkę, Karola Parchański oraz za ++ z rodziny Łozowski.

**19.12.2023 Wtorek**

- 7.00** Rudnik Roraty: Za ++ Marię, Alojzego Szkroboł.  
**17.00** Roraty: 1. Za + Leszka Kubalę – od Doroty Dyjak z rodziną, Pauliny Golasowskiej i Marii Mołek.  
 2. Za + Annę Stoły od rodziny Wawrzyczek z Holicy.

**20.12.2023 Środa**

- 16.00** Rudnik: Za ++ Joannę, Antoniego Parchański, ++ synów i synowe, ++ Stefanię i Jana Parchański, + córkę Helenę.  
**17.00** Za ++ Zbigniewa Morski – Żmij, 2 synów, + Józefa Jakubiec, rodziców Emilię i Franciszka Matuszek, ++ teściów i rodzeństwo.

**21.12.2023 Czwartek**

- 7.00** Rudnik Roraty: Za + Emanuela Joko, + żonę Annę.  
**17.00** 1. Za + Franciszka Morawiec w 3 rocznicę śmierci, żonę Helenę, rodziców z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.  
 2. Za + Eugenię Szuster – od rodzin Klimosz i Czakon.

**22.12.2023 Piątek**

- 16.00** Rudnik: Za ++ rodziców Renatę i Józefa, ++ rodziców i dziadków Elżbietę i Stanisława.  
**17.00** Roraty: Za + męża Bronisława Machej w 20 rocznicę śmierci, rodziców, ++ z rodzin Wawrzyczek i Machej.  
**19.00** Nowenna Pompejańska

**23.12.2023 Sobota**

- 8.00** Roraty: Za + Annę Stoły – od rodziny Rychły.  
**17.00** Za + Marię Drobek – od sąsiadów Handzel i Podzorski.

**24.12.2023 Niedziela IV Niedziela Adwentu****Wigilia Narodzenia Pańskiego**

- 7.30** Za + Józefa Handzla, rodziców, teściów, zięcia Jana, wnuka Rafała, ++ Księżę pracujących w naszej Parafii.  
**9.30** Rudnik: Za ++ Annę Machej, męża, córkę, syna, wnuków Bartłomieja i Marka.  
**11.00** Za + Genowefę Wawrzyczek – od siostry Marii.  
**21.30** Rudnik: Jutrznia  
**22.00** PASTERKA: Za Parafian  
**23.30** Jutrznia  
**24.00** PASTERKA: Za Parafian

**25.12.2023 Poniedziałek Uroczystość Narodzenia Pańskiego**

- 7.30** Za Parafian  
**9.30** Rudnik: Za + Karola Czendlik, rodziców i rodzeństwo.  
**11.00** Za ++ Otylię i Antoniego, ++ z rodziców z obu stron.  
**16.00** Uroczyste Nieszpory Kolędowe

**26.12.2023 Wtorek Święto Św. Szczepana, pierwszego męczennika**

- 7.30** Za + Annę Stoły – od Grażyny Pieczonka i Marioli Stoszek.  
**9.30** Rudnik: Za ++ Franciszka, Walerię Niemczyk, + męża Jana, rodziców Mariannę Józefa, + Edwarda i Bolesława Szajter, ++ Księżę pracujących w naszej Parafii.  
**11.00** 1. Chrzty Rocznki  
 2. Za + ojca Stanisława Drobek – od córki Izy z rodziną.

**27.12.2023 Środa Święto Św. Jana Apostoła i Ewangelisty**

- 16.00** Rudnik: Za + Elżbietę Kopiec, ++ rodziców i brata Edwarda.  
**17.00** Za + męża Bronisława Łojko, jego brata, bratową, rodziców, ++ z rodzin Łojko, Budziński, Stolarz, dusze w czyścicu cierpiące.

**28.12.2023 Czwartek Święto Świętych****Młodzianków, męczenników**

- 17.00** 1. Za + Alfreda Kraus w 28 rocznicę śmierci, rodziców Annę i Rudolfa Kraus, Czesławę, Franciszka Grześ, siostry Zofię i Krystynę, ++ pokrewieństwo z obu stron.  
 2. Za + Marię Drobek – od koleżanek i kolegów oraz Pani Melanii Machej.

**29.12.2023 Piątek**

- 16.00** Rudnik: Za + Antoniego Szajter w 14 rocznicę śmierci, żonę Aurelię, zięcia Władysława; domostwo do Opatrzności Bożej.  
**17.00** Msza św. 6 tyg.

**30.12.2023 Sobota**

- 8.00** Za + Annę Stoły – od Barbary, Krzysztofa, Teresy, Mariana, Marii z Żabnicy.  
**17.00** 1. Za ++ Marię Parchańską – w 6 rocznicę śmierci, męża Franciszka, syna Emila, wnuka Łukasza, dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.  
 2. Za + Marię Drobek – od Marii Wawrzyczek i córek Oli i Moniki z rodzinami.

**31.12.2023 Niedziela Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa**

- 7.30** Za + Czesława Męcnarowskiego – od kuzyna Władysława z żoną Urszulą.  
**9.30** Rudnik: Za ++ Jana, Bronisława Niemczyk, brata, rodziców.  
**11.00** Za + Genowefę Wawrzyczek – od sąsiadów : Anieli Matuszek oraz rodzin Pyszny i Szuster.  
**16.00** Dziękczynna zakończenie Roku 2023

**LITURGICZNE OBCHODY MIESIĄCA:**

- 03.12. – Wspomnienie Św. Franciszka Ksawerego, prezbitera  
 04.12. – Wspomnienie Św. Barbary, dziewicy i męczennicy  
 06.12. – Wspomnienie Św. Mikołaja, biskupa  
 07.12. – Wspomnienie Św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła  
 08.12. – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny  
 13.12. – Wspomnienie Św. Łucji, dziewicy i męczennicy  
 14.12. – Wspomnienie Św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła  
 24.12. – Wigilia Bożego Narodzenia  
**25.12. – UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO**  
**26.12. – Święto Świętego Szczepana, pierwszego męczennika**  
 27.12. – Święto Św. Jana Apostoła i Ewangelisty  
 28.12. – Święto Św. Młodzianków Męczenników  
**31.12. – Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa**

**SPOTKANIA:****SŁUŻBA LITURGICZNA**

- co drugą sobotę o godz. 10.00,  
 – w Rudniku co drugą środę po Mszy św.

**DZIECI MARYI**

- w każdą sobotę o godz. 12.00 – w Rudniku

**SCHOLA**

- w każdą sobotę o godz 10.00 – 12.00

**OAZA MŁODZIEŻOWA**

- w każdy piątek, 17.00 – Msza Św., spotkanie

**WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA**

- I sobota miesiąca, 7.30 Różaniec i Msza Św.

**SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA**

01. XII. – „Świerczyniec” – piątek  
 ul. Świerkowa 2, 4, 12, 20, 11;  
 ul. Ks. Strażacka 39  
 08. XII. – „Świerczyniec” – piątek  
 ul. Strażacka 35, 33, 31, 29, 27 A, 27  
 15. XII. – „ Świerczyniec” – piątek  
 ul. Strażacka 23, 21, 17 B, 8, 10, 9  
 23. XII. – „Świerczyniec” – sobota  
 ul. Strażacka 7, 5, 3  
 ul. Ks. Kukli 8, 5, 6  
 29. XII. – „Karłowiec” – piątek  
 ul. Zamkowa 27  
 ul. Dworska 1, 2, 4  
 ul. Dębina 7, 9

**NABOŻEŃSTWA**

W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



W każdy **czwartek** od godz. 16.00  
 – Godzina Święta



W **III piątek** miesiąca po Mszy św.  
 – Koronka do Bożego Miłosierdzia



**16 dnia** miesiąca – po Mszy św. – Nabożeństwo Papieskie



**22 dnia** miesiąca – o godz. 19.00 – Nabożeństwo Pompejańskie



**I Czwartek** – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



**I Piątek** – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



**I Sobota** – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



**Spowiedź św.** – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,



I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.

**Kancelaria parafialna** – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00; oraz po wieczornej Mszy św. do godz. 18.30 Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

**Odwiedziny Chorych przed świętami** tj. w sobotę **16 grudnia** od godziny **9.00**



**Nabożeństwa Pompejańskie**  
**22 grudzień** (tj. piątek) godz. **19.00**

Zapraszamy do licznego udziału

**Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich**

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Grzegorz Majda, Anna Matuszek, Tadeusz Machej, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Teresa Staniek, Kazimierz Solich.

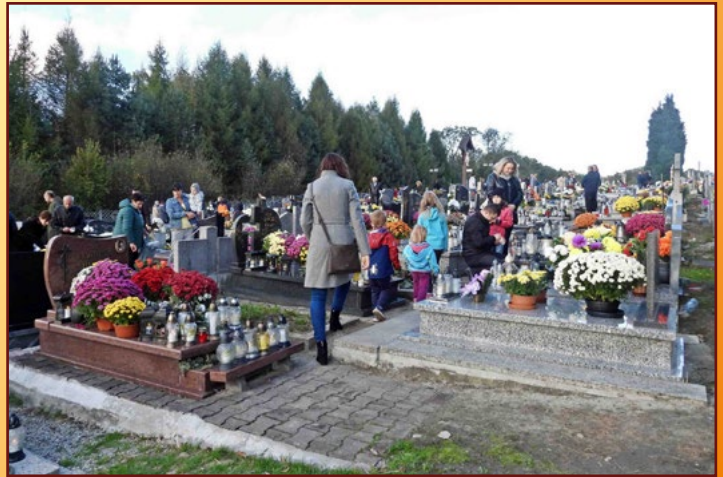
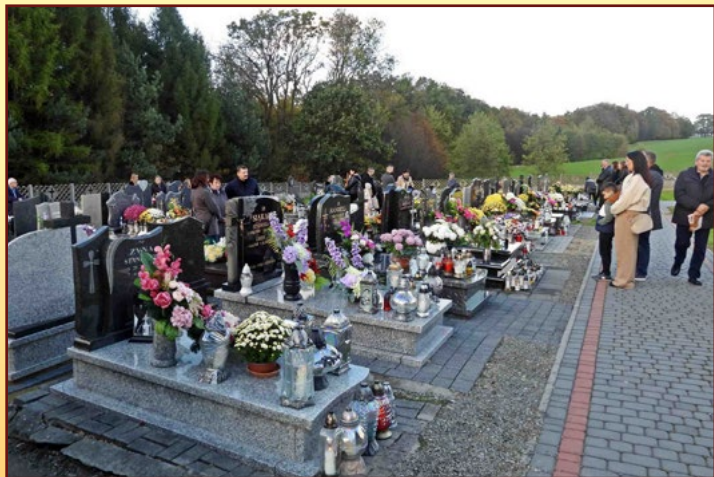
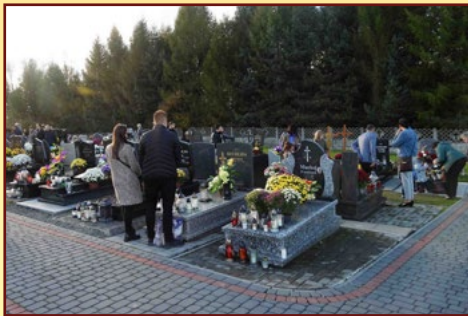
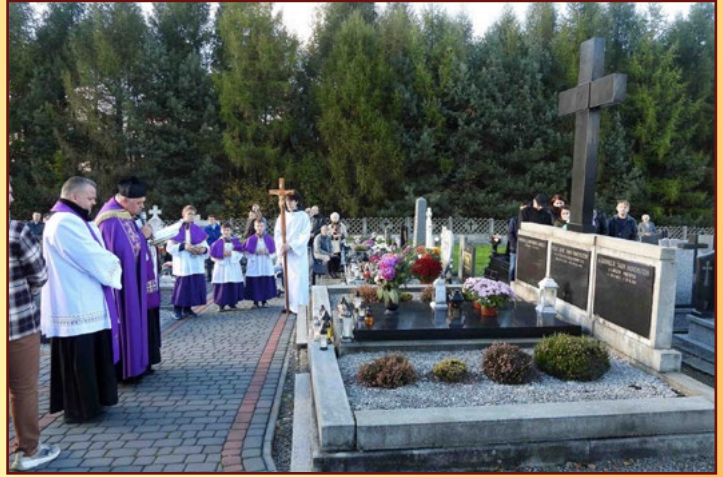
Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;  
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

Nr konta: **BS Cieszyn 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001**



**WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH**





# Z życia szkoły



**Narodowe Święto Niepodległości**  
Rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a wraz z nią uroczyste świętowanie tego wielkiego wydarzenia, na stałe wpisała się w kalendarz szkolnych uroczystości. Także i w naszej szkole uczczono 105 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W dniu 10 listopada szkoła wzięła udział w ogólnopolskiej akcji „Szkoła do hymnu”. Punktualnie o godzinie 11.11 odśpiewano cztery zwrotki „Mazurka Dąbrowskiego”. W tym samym dniu odbył się także koncert patriotyczny z okazji Narodowego Święta Niepodległości w wykonaniu przedszkolaków. Natomiast w dniu 13 listopada w pięknym, patriotycznym programie artystycznym, wyreżyserowanym przez p. Justynę Kopałę zaprezentowali się uczniowie klas 1-3 oraz zespół muzyczny z klas 5-6. Uroczystości towarzyszyła cisza, skupienie i zaduma. Piękne pieśni patriotyczne i galowe stroje uczniów ozdobione białoczerwonymi kotylionami tworzyły uroczysty charakter akademii, która była dla uczniów wspaniałą lekcją historii i patriotyzmu. Uczestnicząc corocznie w obchodach tego święta dajemy wyraz pamięci o tych wszystkich, dzięki którym żyjemy dzisiaj w wolnej Polsce.

Teresa Staniek

